

Sygn. akt II Ca 1255/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Marek Boniecki**

Sędziowie: **SSO Teresa Strojnowska**

SSO Rafał Adameczyk (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2014 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa D. W.

przeciwko U. W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju

z dnia 22 maja 2013 r., sygn. XI RC 52/13

zmienia zaskarżony wyrok w całości i oddala powództwo, oddala wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1255/13

UZASADNIENIE

Powód D. W. w pozwie skierowanym przeciwko U. W. domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci ugody zawartej w sprawie III RC 203/03 Sądu Rejonowego w Pińczowie, zaopatrzonej w klauzulę wykonalności.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Busku – Zdroju pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy – ugodę zawartą przed Sądem Rejonowym w Pińczowie w dniu 29 grudnia 2003 r. w sprawie III RC 203/03, zaopatrzoną w klauzulę wykonalności dnia 9 stycznia 2004 r. - w całości za okres od dnia 18 listopada 2003 r. do 8 marca 2013 r. oraz zniósł koszty procesu między stronami.

Sąd Rejonowy ustalił, że ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Pińczowie w dniu 29 grudnia 2003 r. w sprawie III RC 203/03 D. W. zobowiązał się do płacenia na rzecz swoich małoletnich dzieci: A. W., E. W. i L. W. alimentów w kwotach po 300 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich, poczynając od 18 listopada 2003 r. Tytuł wykonawczy został wydany przedstawicielce ustawowej małoletnich w dniu 9 stycznia 2004 r. Sąd pierwszej instancji wskazał,

iz strony mieszkały razem, wspólnie prowadziły gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 25 ha, dodatkowo powód od 12 lat corocznie wyjeżdżał jesienią do pracy do Niemiec i przekazywał żonie pieniądze tam zarobione, natomiast wiosną i latem pracował w gospodarstwie rolnym. Pozwana miała dostęp do konta bankowego męża, na które wpływały fundusze z dotacji unijnych oraz pieniądze za sprzedawane zwierzęta i płody rolne. U. W. przestała pracować w gospodarstwie dwa lata temu, wówczas nasiliły się jej problemy zdrowotne, a pomiędzy małżonkami zaczęło dochodzić do nieporozumień na tle majątkowym. Już w toku sprawy rozwodowej, jesienią 2012 r. pozwana sprzedała zwierzęta wyhodowane w gospodarstwie za kwotę około 13000 zł, nie informując powoda, na co przeznaczyła uzyskane pieniądze. Aktualnie strony mieszkają w jednym domu, prowadzą oddzielne gospodarstwa domowe, każde z nich łoży w swoim zakresie na utrzymanie dzieci. W dniu 6 listopada 2012 r. pozwana złożyła u komornika sądowego w P. wniosek o wszczęcie egzekucji świadczeń alimentacyjnych na rzecz małoletnich dzieci i domagała się zaległych alimentów za okres od 18 listopada 2003 r. do 6 listopada 2012 r. Komornik wszczął postępowanie egzekucyjne w celu wyegzekwowania alimentów bieżących po 900 zł miesięcznie, alimentów zaległych w kwocie 97590 zł i odsetek w wysokości 54886,81 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w świetle art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w okresie objętym żądaniem pozwu D. W. spełniał swój obowiązek alimentacyjny wobec dzieci w ten sposób, że cała rodzina mieszkała razem i pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym, pozwana miała dostęp do konta bankowego męża, dysponowała pieniędzmi z dopłat, co znalazło potwierdzenie w zeznaniach powoda oraz świadków J. B. i J. M.. Ponadto, w ocenie Sądu Rejonowego, wniosek U. W. o wszczęcie postępowania egzekucyjnego był efektem narastających konfliktów między małżonkami i kłopotów zdrowotnych pozwanej, a nie wynikał z niespełniania przez powoda ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana. Zaskarżyła w całości orzeczenie Sadu Rejonowego. Zarzuciła, że Sąd dokonał błędnych ustaleń faktycznych i niezasadnie przyjął, iż powód realizował swój obowiązek alimentacyjny względem dzieci w okresie objętym żądaniem pozwu. Ponadto podniosła, że nie posiada ona legitymacji biernej w niniejszej sprawie, bowiem ugoda w sprawie III RC 203/03 została zawarta pomiędzy D. W. a dziećmi stron: A. W., E. W. i L. W., reprezentowanymi przez matkę jako przedstawicielkę ustawową. Skarżąca domagała się zmiany wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Zasadny jest zarzut pozwanej, że U. W. nie posiada legitymacji procesowej biernej w niniejszej sprawie. O istnieniu czy też braku legitymacji procesowej decyduje prawo materialne związane z konkretną sytuacją będącą przedmiotem sporu między stronami. Strona ma legitymację procesową wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego jest uprawniona do występowania w określonym procesie cywilnym w charakterze powoda lub pozwanego, to jest gdy z wiążącego strony procesu stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialnoprawną, sąd dokonuje oceny jej istnienia w chwili orzekania co do istoty sprawy (wyrokowania), a brak legitymacji procesowej – czynnej bądź biernej – prowadzi do oddalenia powództwa. D. W. występując z roszczeniem o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego nie wykazał, że pozwana jest wskazana w tym tytule jako uprawniona do świadczeń – co było niezbędne dla stwierdzenia posiadania przez U. W. legitymacji procesowej biernej w procesie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Powództwo przewidziane w art. 840 § 1 k.p.c. powinno być bowiem wytoczone przeciwko wierzycielowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 1972 r., III CRN 157/72, OSNC 1973/4/69). Niewątpliwie, zgodnie z treścią ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Pińczowie w dniu 29 grudnia 2003 r. w sprawie III RC 203/03, osobami uprawnionymi do otrzymania alimentów od D. W. są małoletni: A. W., E. W. i L. W., a nie pozwana U. W., która nie była stroną w sprawie III RC 203/03, lecz jedynie działała w imieniu i na rzecz małoletnich dzieci jako ich przedstawicielka ustawowa; również komornik egzekwuje należności alimentacyjne na rzecz tych małoletnich dzieci i tylko przekazuje wyegzekwowane kwoty do rąk matki A. W., E. W. i L. W.. Dlatego też żądanie pozwu skierowane przeciwko matce uprawnionych do alimentów małoletnich dzieci powinno

zostać oddalone. Z uwagi na brak biernej legitymacji procesowej U. W. w niniejszej sprawie, zbędne jest odnoszenie się do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji pozwanej.

Z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił w całości zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Rejonowy powinno nastąpić wyłącznie w oparciu o przesłankę, którą Sąd ten winien uwzględnić z urzędu (brak legitymacji procesowej pozwanej), czego nie uczynił na skutek ewidentnego błędu. Analiza pozostałych okoliczności sprawy przez Sąd pierwszej instancji wskazywała jednak, że argumentacja przytoczona przez D. W. w pozwie nie była oczywiście bezzasadna. U. W. dopiero w piśmie stanowiącym uzupełnienie apelacji zgłosiła zarzut braku legitymacji biernej w sprawie. W tej sytuacji względy słuszności przemawiają przeciwko obciążaniu powoda kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez pozwaną (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 3 maja 1966 r., II PR 115/66, OSP 1967/1/8).